

Wniebowstąpienie Pańskie



Czterdzieści dni po Niedzieli Zmartwychwstania Chrystusa Kościół Katolicki świętuje Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Jest to pamiątka triumfalnego powrotu Pana Jezusa do nieba, skąd przyszedł na ziemię dla naszego zbawienia.

Św. Łukasz pozostawił w Dziejach Apostolskich następującą relację o tym wydarzeniu: "Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: 'Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba'. Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej" (Dz 1, 9-12). Na podstawie tego fragmentu wiemy dokładnie, że miejscem Wniebowstąpienia Chrystusa była Góra Oliwna. Właśnie na tej samej górze rozpoczęła się wcześniej męka Pana Jezusa. Wtedy Chrystus cierpiał i przygotowywał się do śmierci na krzyżu, teraz okazał swoją chwałę jako Bóg. Na miejscu Wniebowstąpienia w 378 r. wybudowano kościół z otwartym dachem, aby upamiętnić unoszenie się Chrystusa do nieba. W 1530 r. kościół ten został zamieniony na meczet muzułmański i taki stan utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Mahometanie jednak pozwalają katolikom w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego na odprawienie tam Mszy św.



We wspomnianym wyżej fragmencie Dziejów Apostolskich św. Łukasz opowiada, że obłok zabrał Pana Jezusa sprzed oczu Apostołów, kiedy Ten wstępował do nieba. Już w Starym Testamencie przez obłok rozumiano szczególną obecność Boga wśród Narodu Wybranego. W obłoku przecież Bóg prowadził Izraelitów do ziemi obiecanej, w obłoku Bóg zstąpił na Górę Synaj. Kiedy Ewangelista św. Łukasz opisuje, że obłok zabrał Pana Jezusa, chciał przez to podkreślić, że odtąd rozpoczęła się Jego chwała. Wniebowstąpienie było wielką radością dla nieba, gdyż Chrystus po zwycięskim boju powrócił do domu. W Ewangelii św. Jana czytamy, że "Jezus... od Boga wyszedł i do Boga idzie" (J 13, 3). Ewangelista Jan podaje również następujące słowa naszego Pana: "Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca" (J 16, 28). Tak więc do nieba powraca

Syn Boży, wstępuje On w wielkim triumfie jako Król. Obłok ma podkreślać, że Chrystus przechodzi do zupełnie innego świata, który jest niewidzialny i

trudno go sobie nawet wyobrazić.

Św. Łukasz w swojej Ewangelii podaje, że po tym jak Pan Jezus został uniesiony do nieba, Apostołowie z wielką radością powrócili do Jerozolimy. Zostali pouczeni o powtórny przyjsciu Chrystusa, który przybedzie na swiat, aby go osadzic. Juz przy Ostatniej Wieczerzy nasz Pan zapewnil: "W domu Ojca mego jest mieszkan wiele. Gdyby tak nie bylo, to bym wam powiedzial. Idę przeciez przygotowac wam miejsce. A gdy odejde i przygotuje wam miejsce, przyjde powrotnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem" (J 14, 2-3). Uczniowie Chrystusa zostali poddani licznym, cięzkim próbom podczas Jego pobytu na ziemi. Widzieli cuda Pana Jezusa, słyszeli Jego nauki, które pociągały tłumy. Chociaż byli świadkami tego wszystkiego, jednak w momencie męki i śmierci Chrystusa opuścili Go. Nie łatwo im też przyszło uwierzenie, że ich Nauczyciel i Pan zmartwychwstał. Kiedy jednak Pan Jezus przez czterdzieści dni pokazywał się Apostołom, ich wiara w zmartwychwstanie Bożego Syna umocniła się do tego stopnia, że później mężnie znosili prześladowania i oddawali własne życie dla Niego. Tym trudniej było im się rozstać z Chrystusem, kiedy ten wstępował do nieba. Pan Jezus powiedział jednak, że Jego odejście jest konieczne, aby mógł przyjść Pocieszyciel. Tyimi słowami zapowiadał On posłanie ludziom Ducha Świętego, który odtąd miał prowadzić Kościół aż do skończenia czasów.

Należałoby się zastanowić, do czego nasz Pan zobowiązuje nas w tajemnicy Wniebowstąpienia. Św. Augustyn zachęca wierzących w Chrystusa w taki sposób: "W dniu dzisiejszym nasz Pan, Jezus Chrystus, wstał do nieba: podążajmy tam sercem razem z Nim". Przypomina w tym miejscu słowa św. Pawła, który nawoływał: "Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi" (Kol 3, 1-2). Dalej św. Augustyn przypomina, że Pan Jezus, chociaż wstał do nieba, nie odszedł od nas. Podobnie i my już jesteśmy razem z Nim w ojczyźnie niebieskiej, choć w naszym ciele nie spełniło się jeszcze to, co jest nam obiecane. Tajemnica Wniebowstąpienia nie każe jednak odrywać oczu od ziemi, lecz czynić ją sobie poddaną w ten sposób, aby budować "nową ziemię i nowego niebo". Tajemnica Wniebowstąpienia ukazuje sens pracy i ludzkich wysiłków, utwierdza chrześcijańską misję w świecie. Każdy człowiek powołany jest do tego, aby podporządkowując sobie ziemię, odnosił do Boga siebie i wszystkie rzeczy. Chodzi tu również o zwykłe, codzienne zajęcia, najdrobniejsze nawet prace, które rozwijają dzieło Stwórcy, zarządzają potrzebom swoich braci.

<https://www.niedziela.pl/arttykul/2397/nd/Wniebowstapienie-Panskie>

Dodano: 27-05-2022